

Rok 2014

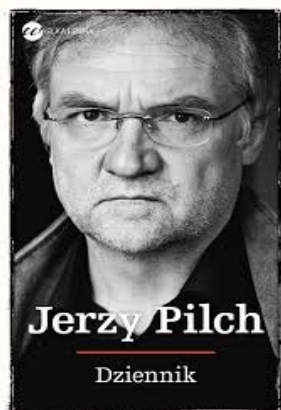
I Spotkanie DKK odbyło się 7 marca 2014 r. w godzinach 17:30 - 19:30, w lokalu GOK w Lesznie. Moderatorką była pani Małgorzata Kozińska. Dyskusja prowadzona była na temat książki S. Kopra „Życie prywatne elit artystycznych Drugiej Rzeczypospolitej”. W spotkaniu wzięło udział 12 osób.



Żadna inna epoka w historii naszego kraju nie zanotowała podobnej eksplozji talentów jak dwudziestolecie międzywojenne. Pisali wówczas najwybitniejsi literaci z Reymontem, Żeromskim, Nałkowską i Dąbrowską na czele, tworzył Tuwim, Wierzyński, Pawlikowska-Jasnorzewska, malowała Stryjeńska, Witkacy, komponował Szymanowski. Na scenie grali Jaracz, Junosza-Stępowski, Węgrzyn, na deskach kabaretu śpiewała Ordonka, tańczyły Zula Pogorzelska i Loda Halama. Popularnością cieszyli się aktorzy filmowi ze Smosarską i Żabczyńskim na czele. Warszawa i Polska lat dwudziestych i trzydziestych stanowi wyjątkowo wdzięczny temat. To miejsce, gdzie kwitło radosne życie towarzyskie, gdzie rodziły się i upadały kariery, gdzie artyści cieszyli się wyjątkowym uznaniem. I z reguły odnosili komercyjny sukces, a nawet jeżeli nie zaznali go za życia, to przyszłe pokolenia potwierdziły ich wielkość.

II Spotkanie DKK odbyło się 11 kwietnia 2014 r. w godzinach 17:30 - 19:00, w lokalu GOK w Lesznie. Moderatorką była pani Małgorzata Kozińska. Dyskusja dotyczyła książki Jerzego Pilcha „Dziennik”. W spotkaniu wzięło udział 8 osób.

Jeden z najwybitniejszych i najpoczytniejszych współczesnych pisarzy polskich ujawnia wreszcie pełny zapis swojego dziennika, który prowadził przez ostatnie lata (w dużych fragmentach publikował go w „Przekroju”). Znany z brawurowo poprowadzonych powieści, zachwycający jako autor dramatów i scenariuszy, powszechnie czytany jako felietonista, tym razem pokazuje się nam jako memuarysta w sensie ścisłym. To nie zapiski z błahej codzienności, nie spis chorób i dolegliwości (choć znajdziemy zapis z poczekalni do neurologa), nie zestawienia wyróżnień i odznaczeń. Nie ma tu męczących i wydumanych autoanaliz i nieustającego narzekania na świat i bliźnich, co często można spotkać w ostatnio publikowanych dziennikach znanych pisarzy. Oczywiście są codzienne marszruty Hożą i Kruczą do placu Trzech Krzyży, jest lektura gazet, są zapisy spotkań z czytelnikami czy przyjaciółmi (nawet niepozornym wydarzeniom Pilch umie przydać głębi: „Rok po narodzeniu Chrystusa tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąty i drugi, fantastyczny majowy upał nie tyle na rynku, co na Kanoniczej; z Hanulą, Pawłem Huelle i Antkiem Liberą taszczyliśmy jakieś z heroizmem, bo z pensji w „Tygodniku Powszechnym” kupione, opakowania paluszków i butelek wina, życie było wieczne”). „Dziennik” Pilcha czyta się jak jego powieści. To narracja, w której znajdziemy Adama Małysza i lekturę Biblii, „Avatara” i Joyce’a, matkę i ojca, Kraków i Warszawę, katolików i ewangelików, w końcu, rzecz jasna, piłkę nożną. Znajdziemy tu też szczerze sprostowania narastających latami wokół autora nieporozumień: „Całymi latami marzyłem o byciu literackim urzędnikiem, a przyrosła mi cyganeryjna gęba lekkoducha, bankietowicza i Bóg wie kogo”. Są w „Dzienniku” takie rozbrajające wyznania jak to: „Ja wiem, że prawdziwy kibic stoi przy swoim klubie bez względu na wszystko. Dochodzę jednak do wniosku, że upór stania przy Cracovii jest uporem debila. Za stary jestem na być może szlachetne, ale psychiatryczne wytrwałości”. Jak zwykle u Pilcha – świeże, zadziorne i odważne spojrzenie na świat, ironia, dystans ale i gorące, bezkompromisowe zaangażowanie, kwestie dnia dzisiejszego i kwestie ostateczne. I jak zwykle u Pilcha – zniewalająca przyjemność czytania.



III Spotkanie DKK odbyło się 16 maja 2014 r. w godzinach 17:30 - 19:00, w lokalu GOK w Lesznie. Moderatorką była Urszula Hoczyk (klubowiczka). Dyskusja dotyczyła książki Diane Ducret „Kobiety dyktatorów”. W spotkaniu wzięło udział 7 osób.



Miłość, szaleństwo czy żądza władzy? Tylko Claretta nie opuściła mężczyzny, który jeszcze niedawno był uwielbiany przez miliony Włochów. Stojąc przed plutonem egzekucyjnym, wyszeptła: „Jesteś zadowolony, że zostałam z tobą do końca?”. Dla Jiang Quing śmierć męża miała być dopiero początkiem wielkiej kariery - była bardzo bliska przejęcia władzy w komunistycznych Chinach. Wiedziała, że gra o najwyższą stawkę. Piętnastoletnia Catherine po prostu nie miała wyboru - czuły na kobiece wdzięki dowódca środkowoafrykańskiej armii wypatrzył ją, gdy szła do szkoły. Tytułem cesarzowej cieszyła się tylko przez kilka lat - dopóki zazdrosny małżonek nie oskarżył jej o romans z francuskim prezydentem. Co łączy te nieprawdopodobne, ale prawdziwe kobiece losy? Niebezpieczna miłość, chwila szaleństwa czy nieokiełznana żądza władzy? Dlaczego pokochały zbrodniarzy i despotów? Jaką odegrały rolę w dziejach najmroczniejszych reżimów XX wieku?

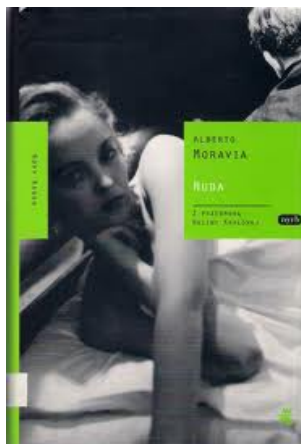
IV Spotkanie DKK odbyło się 13 czerwca 2014 r. w godzinach 17:30 - 19:00, w lokalu GOK w Lesznie. Dyskusja dotyczyła książki Mariusza Szczygła „Zrób sobie raj”. Spotkanie odbyło się bez moderatora. Jego rolę przejęli klubowicze: pani Hanna Deles i pan Tomasz Syta. W DKK wzięło udział 8 osób.

„Marzyła mi się książka o moim ulubionym kraju bez napinania się. Żeby nie musiała odzwierciedlać, obiektywizować, syntetyzować. Jestem niechlujnym czechofilem, ta książka nie jest ani kompetentnym przewodnikiem po kulturze czeskiej, ani po Czechach. Nie jest obiektywna. Nie rości sobie pretensji do niczego. Jest wyłącznie o tym, co mnie zafascynowało przez ostatnich 10 lat, od kiedy pierwszy raz przyjechałem do tego kraju. Jest wielką notatką z lektur i ze spotkań z ludźmi, których chciałem tam spotkać. Słowem, jest o miłości przedstawiciela jednego kraju do innego kraju. Może jest jeszcze o czymś, ale to już zostawiam Państwu”. (Ze wstępu). Poprzednia książka Mariusza Szczygła o Czechach - *Gottland* - została przełożona na dziesięć języków, zdobyła w Brukseli nagrodę dla najlepszej europejskiej książki roku, w Polsce otrzymała pięć nagród, z Nike Czytelników na czele, a dziennik "Le Figaro" napisał: "To nie jest książka, to klejnot". W przeciwieństwie do *Gottlandu*, który opowiadał o Czechach między rokiem 1882 a 2003, *Zrób sobie raj* jest książką przede wszystkim o Czechach współczesnych. To opowieść o narodzie, który stworzył sobie kulturę jako antydepresant. Jeśli - jak twierdzi Michel Houellebecq - nasze czasy najlepiej charakteryzuje słowo "posępność", to Czesi w interpretacji Szczygła są społeczeństwem, które tę posępność umie imponująco usunąć z pola widzenia. *Zrób sobie raj* jest opowieścią o tym, co zafascynowało autora w czeskiej kulturze. W kulturze radości smutku. Śmiech jest tu pokazany jako maska tragicznej bezradności. Reportera Szczygła najbardziej fascynują Czesi, którzy nie wierzą w Boga. "Jak się państwu żyje bez Boga?" - to pytanie, czasem wyrażone wprost, a czasem ukryte, jest refrenem tej książki, łączącej osobisty pamiętnik z esejem, felietonem i reportażem. "Jeśli to nie jest zmyślane, to mogło zdarzyć się tylko w Czechach" - pisze Mariusz Szczygieł. *Zrób sobie raj* może być też czytany jako kolekcja takich przypadków. "Kiedyś zostałem z Jasonem na tydzień sam, był czerwiec, i musiałem codziennie wyciągać mu kleszcze, które przynosił z ogrodu. Z jednym trudnym kleszczem poszliśmy do weterynarza, dwa domy dalej. Pan Josef Míka, tęgawy i zażywny, dobrze po sześćdziesiątce, kleszcza wyjął jednym ruchem. Dzięki Bogu, powiedziałem, na co pan doktor odparł, że Bóg nie ma z tym nic wspólnego, ważna jest specjalna pęseta. Jak już tak miło nam się rozmawia o religii, dodałem, to może powiedziałby mi pan doktor, co się mówi po czesku, kiedy człowiek robi znak krzyża. Przyjeżdżam tu tyle lat, a jeszcze tego nie ustaliłem. Weterynarz otworzył szeroko usta, jakbym mu wyssał całe powietrze z gabinetu. Nie mam pojęcia, odparł po chwili, nigdy nie wykonywałem takiej czynności. Ale czeka tu jeszcze jedna pani, może ona wie, jak się po czesku przeżegnać. Zapytaliśmy, pani zadzwoniła nawet do koleżanki na Smíchov, niestety - też nie wiedziała. Ja to dla pana ustale, obiecał doktor, tylko proszę mi dać kilka dni". Z rozdziału "Po obu stronach okna"



V Spotkanie DKK - odbyło się 11 lipca w godzinach 17:30 - 19:00, w lokalu GOK. Dyskutowano o książce Alberta Moravii „Nuda”. W spotkaniu wzięło udział 7 osób.

Czym jest nuda? Szczególnym stanem ducha i umysłu. Niezdolnością wyjścia poza samego siebie, mgłą, w której gubi się myśl... Pełen rozterek i sprzecznych emocji trzydziestopięcioletni Dino stara się przezwyciężyć nudę, oddając się malarstwu. Próba kończy się niepowodzeniem. Pewnego dnia Dino poznaje Cecylię, modelkę zmarłego niedawno malarza Balestrieriego. Zostają kochankami. Bohater traktuje tę znajomość instrumentalnie. Cecylia jest młoda, naiwna i dziecinna, w dodatku źle całuje. Łączy ich jedynie leniwy, automatyczny erotyzm. Gdy jednak Dino postanawia porzucić dziewczynę, ucieczka okazuje się niemożliwa. Mężczyzna zdaje sobie sprawę, że aby coś porzucić, najpierw trzeba to osiąść. Tymczasem Cecylia wymyka mu się z rąk... Moravia w sposób bardzo wnikliwy pisze o niemożliwości nawiązania relacji z rzeczywistością; tworzy bezlitosny obraz społecznej alienacji jednostki i moralnej pustki świata, który ją kształtuje. Nuda (1960) to jedna z ważniejszych powieści w dorobku pisarza. Nagrodzona w 1961 roku Premio Viareggio, szybko doczekała się ekranizacji - w 1963 roku powstał film w reżyserii Damiana Damianiego, znany polskiemu widzowi pod tytułem Pustka.



VI Spotkanie DKK - odbyło się 8 sierpnia w domu klubowiczów, Państwa Delesów, zamieszkałych w Lesznie. Dyskutowano na temat książki Wiesława Myśliwskiego „Ostatnie rozdanie”. W spotkaniu uczestniczyło 6 osób.

Wiesław Myśliwski jest twórcą przywracającym wiarę w sens i wartość prawdziwej literatury. Jego powieści wynikają z głębokiej wewnętrznej potrzeby wyrażenia – i równocześnie poznania – prawdy o ludzkim losie, przeznaczeniu, przemijalności, pamięci, miłości, sensie istnienia. O tym – choć nie tylko o tym – mówi jego najnowsza powieść "Ostatnie rozdanie", kolejne prozatorskie arcydzieło, na które czekaliśmy kilka lat. Myśliwski publikuje rzadko, pisze długo, zgodnie z przeświadczeniem, że „pisać książki powinno się dopiero, gdy człowiek naprawdę czuje, że nie ma już żadnego innego wyjścia (...), wtedy kiedy jest się przekonany, że ma się coś naprawdę do powiedzenia komuś drugiemu”. "Ostatnie rozdanie" to dzieło „totalne”, które chce objąć całość ludzkiego doświadczenia, dotknąć tajemnicy bytu. Jest zachętą do myślenia, nie poucza, nie moralizuje i nie ocenia. Pokazuje życie z jego dobrymi i złymi stronami. To powieść filozoficzna i wielowymiarowa, której tematem jest człowiek i ludzki los zawieszony między przypadkiem a koniecznością. Perfekcyjnie skonstruowana, zachęca do lektury wielokrotnej – przy każdej pozwalając odkryć jej nowe wymiary i perspektywy. Żywioł opowieści sprawia, że czytelnik zatapia się w niej i oddaje się jej zniewalającemu nurtowi.



VII Spotkanie DKK - odbyło się 5 września w domu Pana Przestrzelskiego, klubowicza. Dyskutowano o książce Anny Dziewit-Meller i Marcina Meller „Gaumardżos: opowieści z Gruzji”. Wzięło udział 7 osób.



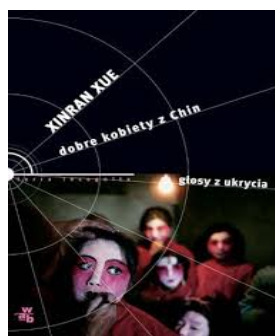
To jest Gruzja! Pełna smaków, zapachów, wyjątkowej muzyki, istic bajkowych krajobrazów, niezwykłych i życzliwych ludzi, niezliczonych anegdot towarzyskich. W tą niezwykłą podróż zabierają nas autorzy Anna Dziewit-Meller i Marcin Meller. Opowiadają jak podróżowali od gór po morskie wybrzeża, biesiadowali podczas tradycyjnych uczt, rozmawiali o radościach i kłopotach... Opowiadają o tym skąd w Gruzjinach głęboko zakorzeniona duma. Jak radzą sobie kobiety w świecie macho. Na czym polega tamtejszy nie nachalny stosunek do punktualności. Gaumardżos jest o radości życia i sztuce świętowania, ale mnóstwo w niej gruzińskiej współczesności i historii, naznaczonej m.in. okrutną wojną na Kaukaziu.

VIII Spotkanie DKK - odbyło się 3 października w Ośrodku Kultury w Lesznie. Rozmawiano o książce Grażyny Jagielskiej „Miłość z kamienia: życie z korespondentem wojennym”. W spotkaniu wzięło udział 6 osób.



Pięćdziesiąt trzy wojny. Dla niego pełnia życia, przygoda, adrenalina, nagradzane na całym świecie reportaże. Dla niej samotność, niewyobrażalna tęsknota, paniczny strach, i kilkumiesięczny pobyt w klinice stresu bojowego, chociaż nigdy nie była na wojnie. To jego stres. Zawsze obarczał ją wszystkimi swoimi problemami. Książka Grażyny Jagielskiej to opisany przepięknym językiem przejmujący obraz związku z najbardziej znanym polskim korespondentem wojennym. Najważniejszą wojnę – wojnę o miłość, rodzinę i życie – musieli stoczyć między sobą.

IX Spotkanie DKK odbyło się 6 listopada w Ośrodku Kultury w Lesznie. Dyskutowano o książce Xue Xinran „Dobre kobiety z Chin”. W spotkaniu wzięło udział 10 osób.



Inspiracją do napisania *Dobrych kobiet z Chin* była dla Xue Xinran wypowiedź cudzoziemca, który zapytany, co wie na temat sytuacji kobiet w społeczeństwie chińskim, stwierdził, że panuje w nim równość. Autorka postanowiła pokazać, że Chiny to nie tylko herbata, jedwab i „rewolucja kulturalna”. A poza znanymi faktami ze społecznego i politycznego życia tego kraju istnieją jeszcze sprawy nieopisane i nieznanne, dotyczące życia rodzinnego i seksualnego. Książka Xinran jest wynikiem jej długoletniego doświadczenia reporterskiego oraz rozmów, które przeprowadziła z setkami kobiet. Autorka uważnie śledzi zmiany, jakie dokonały się w sytuacji Chinek na przestrzeni dziejów. Zestawia losy matek, córek i wnuczek. W przejmujący sposób kreśli sylwetkę samobójczyni pojmującej miłość jako „obrazę moralności”, dziewczyny molestowanej przez ojca oraz tragedię młodych kobiet gwałconych przez hunwejbiniów w ramach „szkolenia”. W te wszystkie historie wplata osobisty wątek, opisując własne doświadczenia z pracy w rozgłośni państwowej.



X Spotkanie DKK odbyło się 12 grudnia w Ośrodku Kultury w Lesznie. Rozmawiano o książce Mario Vargasa Llosy „Rozmowa w „Katedrze”. W spotkaniu uczestniczyło 10 osób.

„Rozmowa w „Katedrze” to niezwykła historia ludzi żyjących w Peru, w latach 50., w czasie dyktatury wojskowej, której przywódcą był generał Manuel Apolinario Odría. Akcja książki rozgrywa się na kilku płaszczyznach ujawniających kulisy i mechanizmy władzy dyktatora jak i jej wpływ na życie zwykłych ludzi. W popularnym barze o znaczącej nazwie "Katedra" spotykają się Santiago Zavala, który wyrwał się spod władzy lojalnego wobec rządu ojca, Ambrosio - człowiek ze społecznych nizin, znajomy Cayo Bemudeza bliskiego współpracownika prezydenta. Rozmowa, uznawana jest za najważniejsze dzieło Vargasa Llosy.